

TEZA:

Radca prawny w mediach społecznościowych może formułować swoje wypowiedzi w sposób wyrazisty, kategoryczny ale zarazem z poszanowaniem godności i innych praw człowieka, w szczególności gdy posługuje się tytułem zawodowym. Radca prawny powinien przy tym orientować się na materię problemu a nie osoby z zagadnieniem powiązane oraz zachować powściągliwość w wypowiedziach in personam, tak aby jego osobisty stosunek do poszczególnych osób, w tym przypadku wicewojewody, nie godził w godność tej osoby.

WO-73/23

ORZECZENIE
z dnia 13 lipca 2023 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: S WSD Arkadiusz Sawala
Sędziowie: S WSD Joanna Pilewska
S WSD Wiesław Kmiotek /sprawozdawca/

Protokolant: Barbara Sarnowska

przy udziale **Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego** Mariusza Łątkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2023 roku na rozprawie sprawy radcy prawnego S. Ż., nr wpisu (...), obwinionego o to, że w dniu 4 grudnia 2021 roku w (...) zamieścił na prywatnym profilu na Facebooku, z którego wynika, iż jest radcą prawnym wpisy dotyczące Wicewojewody (...), w których zamieścił między innymi informację „ogłaszam koniec politycznej kariery Wicewojewody (...) (...), efekt uderzenia wody sodowej do głowy (...), czy w interesie PIS i Polski leży utrzymywanie na stanowisku człowiek takiego jak wojewoda (...), który swoim nazwiskiem formuje naruszenie prawa przez podległych urzędników”

tj. o czyn z art. 64 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

na skutek odwołania obwinionego wniesionego w całości na swoją korzyść od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 9 lutego 2023 roku w sprawie o sygnaturze akt: D 175/XI/22, na podstawie art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych i art. 437 § 1 Kodeksu postępowania karnego

orzeka:

1. zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 9 lutego 2023 roku, sygn. akt: D 175/XI/22 utrzymuje w mocy,
2. zasądza od obwinionego koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 2.000 złotych (słownie: dwa tysiące złotych) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Wnioskiem o ukaranie z dnia 18 października 2022 roku, Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Dyscyplinarnej wniósł o ukaranie radcy prawnego S. Ż., (dalej: obwiniony) zarzucając mu popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, wskazanego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, polegającego na tym, że: w dniu 4 grudnia 2021 roku w (...) zamieścił na prywatnym profilu na Facebooku, z którego wynika, iż jest radcą prawnym, wpisy dotyczące Wicewojewody (...), w których zamieścił między innymi informację „ogłaszam koniec politycznej kariery Wicewojewody (...) (...), efekt uderzenia wody sodowej do głowy(...), czy w interesie PIS i Polski leży utrzymywanie na stanowisku człowiek takiego jak wojewoda (...), który swoim nazwiskiem firmuje naruszenie prawa przez podległych urzędników”.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych,(dalej: OSD lub Sąd I instancji) orzeczeniem z dnia 9 lutego 2023 roku w sprawie o sygn. akt: D 175/XI/22, uznał obwinionego za winnego popełnionego przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na popełnieniu zarzucanego obwinionemu czynu, wymierzając obwinionemu na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 1) ustawy o radcach prawnych - karę upomnienia.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z dyspozycją art. 70⁶ ustawy o radcach prawnych oraz uchwałą nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015r w sprawie zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Rozstrzygnięcie to zapadło w następującym stanie faktycznym i prawnym:

Dnia 20 grudnia 2021 roku. do Okręgowej Izby Radców Prawnych wpłynęło pismo p. J.C., który zarzucił obwinionemu, iż tenże zamieszczając w serwisie internetowym Facebook tekst dot. Skarżącego zawierający określenia cyt. "ogłaszam koniec politycznej kariery Wicewojewody Pana (...)" i "Efekt uderzenia wody sodowej do głowy" (...) nie licujący z powagą zawodu radcy prawnego, zawodu zaufania publicznego, naruszając ustawę o radcach prawnych i postanowienia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych dnia 22marca 2022 roku wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutów obwinionemu, powołując się na art. 64 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 4 i 5 KERP a następnie dnia 28czerwca 2022 roku. wydał drugie postanowienie zmieniające poprzednie w zakresie kwalifikacji prawnej, przedstawiając zarzut naruszenia art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11 KERP, o to, że: w dniu 4 grudnia 2021 roku w (...) zamieścił na prywatnym profilu na

Facebooku, z którego wynika, iż jest radcą prawnym, wpisy dotyczące Wicewojewody (...), w których zamieścił między innymi informację "ogłaszam koniec politycznej kariery Wicewojewody (...) (...), efekt uderzenia wody sodowej do głowy (...), czy w interesie PIS i Polski jest utrzymywanie na stanowisku człowieka takiego jak wojewoda (...), który swoim nazwiskiem formuje naruszenie prawa przez podległych urzędników

OSD ustalił, że obwiniony 4 lutego 2022 roku (k-6,7) stwierdził, że cyt. „przedmiotowy wpis stanowi opinię własną przede wszystkim politycznej działalności p. J. C.", "wpis zawiera krytykę polityka", a cyt. „stwierdzenia ogłaszam koniec politycznej kariery Pana J. C.” i "efekt uderzenia wody sodowej do głowy" stanowią ocenę własną odnoszącą się do politycznej działalności p. J. C.", jest to postulat. Z kolei stwierdzenie cyt. „uderzyła woda sodowa do głowy" jest zwrotem głęboko zakorzenionym w języku polskim”. Natomiast reagowanie skargą jest przesadną reakcją na krytykę, cyt. „wynikiem wspomnianej małostkowości jest skarga, którą Pan J. C. zechciał złożyć na moją osobę”. Potwierdzając w/w fakt tego wpisu oświadczył, że użyte przez niego zwroty nie przekraczają granic wolności słowa a skarga jest wynikiem niskiej odporności skarżącego na krytykę. Podkreślił, że każdy obywatel w myśl art.10 ust.1 Konwencji praw człowieka i obywatela ma prawo do wolności wyrażania opinii i nie są z niej wykluczone osoby wykonujące zawód radcy prawnego.(k-7) Wpis ten miał związek z publiczną działalnością radcy prawnego i wyraża osobistą opinię na temat czynnego polityka zatrudnionego na stanowisku publicznym.

OSD na rozprawach w dniach 8 grudnia 2022 roku i 9 lutego 2023 roku nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych przez obwinionego albowiem okoliczności, które podano w tych wnioskach nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd I instancji stwierdził, że ocenia treść wpisu (k-3 i k-10) a nie przyczyny, które doprowadziły do jego dokonania.

Sąd I instancji zważył, co następuje

Zgodnie z treścią art. 64 ustawy z dnia 6 lipca 1982 o radcach prawnych (t. j. Dz. U. z 2022, poz 1166) - dalej u.r.p. - "radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych". Zgodnie natomiast z treścią art. 1 KERP radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. Natomiast dbanie o godność zawodu

jest jednym z podstawowych obowiązków każdego radcy prawnego. Jest to należyte i staranne, zgodne z zasadami etyki wykonywanie wszelkich czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej, także prawidłowe z punktu widzenia uznawanych standardów zachowania w działalności publicznej realizowanej przez radcę prawnego a także nienaganną postawę w życiu prywatnym. Każde niewłaściwe zachowania, które mogą podważać zaufanie społeczeństwa do zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego, lub które mogłyby zdyskredytować radcę prawnego w opinii publicznej podlegają napiętnowaniu a radca prawny, dopuszczający uchybienia godności zawodu, ponosi z tego tytułu odpowiedzialność dyscyplinarną.

Do tut. Sądu należała ocena zachowania obwinionego z punktu widzenia realizacji przez niego tym czynem znamion przewinienia dyscyplinarnego, wynikającego z art.64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z naruszeniem art.11 KERP tj. ocenić zachowanie Obwinionego (dokonanie wpisu na Facebooku dnia 04.12.2021r.) z punktu widzenia normy etycznej nakazującej radcy prawnemu dbanie o godność zawodu również w działalności publicznej i w życiu prywatnym oraz penalizującej naruszenie tej godności, w szczególności poprzez takie postępowanie, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. W obliczu ustalonego i ocenionego powyżej stanu faktycznego OSD uznał, że obwiniony dopuścił się zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu, polegającego na zamieszczeniu na swoim prywatnym profilu na Facebooku, z którego wynika iż jest radcą prawnym, wpisy dot. Wicewojewody (...), pomijając zawarty we wniosku o ukaranie rzekomy wpis o treści cyt. „czy w interesie PIS i Polski jest utrzymanie na stanowisku człowieka takiego jak Wicewojewoda J. C., który swoim nazwiskiem formuje naruszenie prawa przez podległych urzędników”. W wydruku z dnia 24lutego 2022 roku (k-10) dokonany przez Rzecznika w toku dochodzenia, jak również z wydruku dokonany z urzędu przez Sąd na rozprawie z dnia 08.12.2022r. brak jest wpisu o treści jak na (k-4) załączonym do skargi z 15.12.2021r. Należy zauważyć, że w treści skargi z15.12.2021r. zarzut wobec radcy prawnego dotyczy wpisów o treści na (k-3). Wbrew argumentom Obwinionego, że zamieszczone przez niego wpisy na prywatnym profilu na Facebooku dotyczące Wicewojewody (...) są własną opinią politycznej działalności p. J. C., (a ma to związek z publiczną działalnością radcy prawnego), zawierają krytykę tegoż polityka, to zdaniem tut. Sądu treść tych wpisów koliduje z wartościami prezentowanymi w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego.

Wprawdzie art. 10 ust. 1 Konwencji Podstawowych Praw Człowieka jak i art.54 Konstytucji RP zapewnia każdemu wolność wyrażania swoich poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice

państwowe jednakże inaczej ocenia się radcę prawnego, którego obowiązuje ustawa o radcach prawnych i kodeks etyki radcy prawnego, zobowiązujące osoby wykonujące ten zawód do tego by w działalności zawodowej jak i w życiu prywatnym nie naruszały godności tegoż zawodu i nie dyskredytowały go w opinii publicznej czy też podważały zaufanie do zawodu radcy prawnego, a inaczej przeciętnego obywatela. W ocenie Sądu I instancji okoliczności popełnienia przewinienia dyscyplinarnego i wina nie budzą wątpliwości. Zdaniem Sądu zachowanie Obwinionego jest sprzeczne z wartościami prezentowanymi w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego, naruszają godność zawodu radcy prawnego i dyskredytują go w opinii publicznej. Obiektywna wymowa w/cyt. sformułowań w odbiorze społecznym jest jednoznaczna. Uderza w prestiż i powagę zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego. Obwiniony powinien być świadomy znaczenia nośności wypowiedzianych słów. Należy podkreślić, że Obwiniony który na swoim profilu Facebook identyfikując się jako radca prawny musi liczyć się z tym, że treść tych wpisów podlega ocenie organów korporacyjnych. Sfera życia prywatnego radcy prawnego, dotycząca zachowań niemających żadnego związku ze świadczeniem czynności zawodowych pozostaje w orbicie zainteresowań samorządu radcowskiego w sytuacjach kiedy zachowanie prywatne radcy prawnego postrzegane jest przez opinię publiczną w sposób negatywny. Jak stanowi art.11 ust.2 KERP naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu zaufania publicznego. Należy zauważyć, że ustawodawca dopuszczając tworzenie samorządów zawodowych (art.17 Konstytucji RP) reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, nakazał samorządom sprawować pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Ustawodawca zatem działał w szczególnym zaufaniu do zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego. W ocenie tut. Sądu okoliczności popełnienia przewinienia dyscyplinarnego i wina obwinionego nie budzą wątpliwości.

Odwołanie od orzeczenia OSD złożył w terminie i w całości na swoją korzyść Obwiniony, zarzucając :

1. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym odczytaniu wpisu, który zamiast informacji zawierał wpis zawierający własną opinię obwinionego i postulat dotyczący sposobu wykonywania władzy publicznej przez J. C. – polityka i wicewojewody o treści: „Ogłaszam koniec politycznej kariery Wicewojewody Pana (...) Powód: przyzwalanie na

naruszanie praworządności w podporządkowanej jednostce. Argumentacja prawna zawiodła. Efekt uderzenia wody sodowej do głowy. Czas na zmiany. Proszę o polityczne wsparcie I. K., G.T., M. W., G. M. - Poseł na Sejm RP.”

2. Błąd w ustaleniach faktycznych polegającą na tym, że fragmenty powyższej wypowiedzi zawarte w zamieszczonym o treści „ogłaszam koniec politycznej kariery (...) @ (...)” (...) efekt uderzenia wody sodowej do głowy” stanowiły informację, podczas gdy pierwszy fragment tej wypowiedzi stanowiły postulat o charakterze politycznym, który sprowadza się do, mówiąc wprost, zakończenia politycznej kariery J. C., a co za tym idzie postulat odwołania go ze stanowiska wicewojewody, które, co powszechnie wiadomo, jest obsadzane wg klucza politycznego i także wg tego samego klucza osoby piastujące to stanowisko bywają odwołane. Podobnie informacji nie stanowił fragment wypowiedzi „efekt uderzenia wody sodowej do głowy”. Fragment ten stanowi opinię własną jako autora, a nie informację.

3. Naruszenie art. 1 § 2 Kk w zw. z art 74¹ pkt 2 ustawy o radcach prawnych o treści „Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma”, bowiem sąd nie wziął pod uwagę, że zarzucany czyn nie stanowi deliktu ściganego dyscyplinarnie gdyż nie jest ten czyn społecznie szkodliwy z punktu widzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej lub zawiera ładunek szkodliwości w stopniu najwyższej znikomym, co uzasadniało zastosowanie tego przepisu w niniejszej sprawie.

4. Naruszenia art. 17 pkt 2 i 3 Kpk w zw. z art 74¹ pkt 2 ustawy o radcach prawnych, który nakazuje umorzyć postępowanie w warunkach gdy czyn albo nie jest społecznie szkodliwy albo jego społeczna szkodliwość jest znikoma, przy czym naruszenie w tym zakresie przepisów procedury uznać należy za istotne, gdyż gdyby nie takowe, sprawa musiałaby się zakończyć krańcowo odmiennym orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, a mianowicie postanowieniem o umorzeniu postępowania.

5. Naruszenie art. 10 ust. 1 i ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez niewłaściwą interpretację tego przepisu, która skutkowałą pominięciem tego przepisu w niniejszej sprawie, na podstawie takiej argumentacji, że przysługująca każdemu wolność wyrażania swoich opinii w przypadku radcy prawnego została ograniczona w ustawie o radcach prawnych i Kodeksie etyki radcy prawnych tj. aktach prawnych niższego rzędu poprzez zobowiązanie radcy prawnego do szczególnej dbałości zawodowej, podczas gdy ograniczenie tego typu nie zostało zawarte w ustawie i z mocy art. 10 ust.2 w Konwencji nie może być nawet zawarte.

6. Naruszenie art 54 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu, a mianowicie, że radcy prawnemu przysługuje prawo do

wyrażenia poglądów, które oceniane jest inaczej niż to samo prawo przysługujące przeciętnemu obywatelowi.

7. Naruszenie art. 32 ust 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez to, że wydane wykładnia przepisów prawa powszechnego i korporacyjnego co do zasady stanowi dyskryminację radców prawnych, którzy uczestniczą lub chcieliby uczestniczyć w życiu politycznym, którego elementem jest dysputa polityczna.

8. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 170 § 1 pkt 2 Kpk polegające na oddaleniu licznych wniosków dowodowych obwinionego, podczas gdy wnioskowane wody mają istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy.

Wskazując na powyższe podstawy odwołania obwiniony wniósł o

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia
- umorzenie postępowania z uwagi na to ,że czyn nie jest czynem społecznie szkodliwym.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie
zważył, co następuje:**

Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zebrany w sprawie materiał dowodowy jest jednoznaczny, a okoliczności popełnienia zarzucanego obwinionemu czynu, potwierdzają bezsprzecznie dowody znajdujące się w aktach niniejszej sprawy. Podobnie w sprawie zarówno czyn zarzucany obwinionemu jak również kwalifikacja prawna popełnionego przewinienia dyscyplinarnego nie budzą żadnych wątpliwości. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie ma zatem innej możliwości ani jakichkolwiek przesłanek, aby nie podzielić w pełni, czy to stanowiska Rzecznika Dyscyplinarnego, czy też Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, że w przedmiotowej sprawie doszło do istotnego naruszenia przez obwinionego zasad etyki zawodowej. Jest zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego oczywistym, że użyte przez obwinionego sformułowania, są dalece niestosowne i niemerytoryczne, bezsprzecznie stanowią wyraz negatywnego stosunku do Wicewojewody. Wreszcie, zwroty te nie były ani konieczne ani potrzebne, aby Obwiniony mógł jako radca prawny kwestionować zasadność i zgodność z przepisami prawa rozstrzygnięć podejmowanych przez Wicewojewodę.

1.Odnosząc się do zarzutów obwinionego (ad 1 i ad 2) zawartych w odwołaniu należy stwierdzić, że zarzut popełnienia przez OSD błędu w ustaleniach faktycznych nie jest zasadny.

Jak stwierdził Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we wniosku o ukaranie z dnia 18 października 2022 roku obwiniony zamieścił na swoim profilu na Facebooku wpis znajdujące się na karcie 3 akt. Profil na którym zamieścił ten wpis identyfikuje go jako radcę prawnego. Zgodzić się należy ze stwierdzeniem Rzecznika Dyscyplinarnego, podzielonym także w pełni przez Sąd I instancji, i pogląd ten podziela także WSD, że zamieszczenie na profilu Facebook wpisów, które nie zawierają żadnej informacji, że autorem jest radca prawny generalnie nie podlegają ocenie organów korporacyjnych, natomiast wpisy, które bez problemu są identyfikowane jako pochodzące od radcy prawnego mogą i są przedmiotem oceny organów korporacyjnych. Tak więc zamieszczenie przedmiotowych wpisów przez obwinionego podlegało ocenie na podstawie art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

WSD w pełni podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, iż wbrew argumentom obwinionego, że zamieszczone przez niego wpisy na prywatnym profilu na Facebooku dotyczące Wicewojewody (...) są własną opinią politycznej działalności p. J. C., (a ma to związek z publiczną działalnością radcy prawnego), zawierają krytykę tegoż polityka, to sposób formułowania treści tych wpisów koliduje z wartościami prezentowanymi w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. Wprawdzie art. 10 ust. 1 Konwencji Podstawowych Praw Człowieka jak i art. 54 Konstytucji RP zapewnia każdemu wolność wyrażania swoich poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe jednakże inaczej ocenia się radcę prawnego, którego obowiązuje ustawa o radcach prawnych i kodeks etyki radcy prawnego, zobowiązujące osoby wykonujące ten zawód do tego by w działalności zawodowej jak i w życiu prywatnym nie naruszały godności tegoż zawodu i nie dyskredytowały go w opinii publicznej czy też podważały zaufanie do zawodu radcy prawnego. Także w pełni podziela WSD pogląd Sądu I instancji, iż oceniał on treść wpisu a nie przyczyny, które doprowadziły do jego dokonania. Niesłusznie zatem Obwiniony podnosi, że w postępowaniu w niniejszej sprawie popełnił OSD błąd w ustaleniach faktycznych. Wyższe standardy postępowania nałożone na radców prawnych, jako przedstawicieli zawodu zaufania publicznego, wynikają bezsprzecznie z konieczności ochrony godności i autorytetu radcy prawnego i korporacji, jako pewnej wartości, stanowiącej podstawę zachowania wzorcowego. Ocena zachowania radcy prawnego w odniesieniu do zasadności pociągnięcia do odpowiedzialności, dokonywana jest na gruncie postępowania dyscyplinarnego. Zasadniczym celem tegoż postępowania jest dokonanie oceny zachowania radcy prawnego w kontekście przepisów obowiązującego prawa oraz godności zawodu. (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Dyscyplinarna z dnia 18 lipca 2019 r. II DSI 61/18)

Bez wątpienia, co znajduje także odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów dyscyplinarnych, radca prawny zobowiązany jest do zachowania ponadprzeciętnej i profesjonalnej dbałości o formułowane treści, (orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 grudnia 2017r., sygn. akt WO-145/17) Jednocześnie, odnosząc się do osób trzecich, winien działać tak by nie naruszyć dóbr osobistych tych osób, zachowując należyty umiar i odnosząc się z należyty szacunkiem. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, działanie Obwinionego bezsprzecznie przekroczyło te granice.

2. Nie znajduje również uzasadnienia zarzut odwołania (ad 3 i ad 4) naruszenia art.1§ 2 Kk w zw. z art 74¹ pkt 2 urp oraz art. 17 pkt 2 i3 Kpk w zw. z art. 74¹ pkt 2 urp.

Wbrew twierdzeniom obwinionego zwrot „ *efekt uderzenia wody sodowej do głowy*” nie jest jedynie formą związku frazeologicznego głęboko zakorzenioną w języku polskim i kulturze, do tego stopnia że trudno zwrot ten zastąpić innym stwierdzeniem, które oddawałoby jego sens. Nie jest on przy tym uważany za obraźliwy.

Wielki słownik języka polskiego określa ten zwrot jako „ pejorat - ktoś stał się zarozumiały po osiągnięciu jakiegoś sukcesu” . Synonimem jest zwrot „ palma komuś odbiła”. Także słownik języka polskiego definiuje zwrot pejoratywny jako «mający ujemny odcień lub znaczenie» i to niezależnie od okoliczności jego użycia.

Radca prawny może formułować swoje wypowiedzi w sposób wyrazisty, kategoryczny ale zarazem z poszanowaniem godności i innych praw człowieka. Powinien przy tym orientować się na materię problemu a nie osoby z zagadnieniem powiązane oraz zachować powściągliwość w wypowiedziach in personam, tak aby jego osobisty stosunek do poszczególnych osób, w tym przypadku Wicewojewody, nie wpływał pozytywnie bądź negatywnie na wykonywane przez niego czynności zawodowe. W tym kontekście także zamieszczenie zwrotu ” *ogłaszam koniec politycznej kariery wicewojewody@(...)*”,zupełnie zbędne, ma znaczenie pejoratywne.

Nie ma więc racji obwiniony wywodząc, iż jego wypowiedzi nie są społecznie szkodliwe z punktu widzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej lub zawierają ładunek szkodliwości w stopniu najwyżej znikomym. Są szkodliwe i to znacznie a rozpoznając sprawę OSD w sposób prawidłowy i wyczerpujący dokonał kompleksowej ich oceny. Przewrotnie także brzmia twierdzenia obwinionego jakoby wpisy powyższe w mediach społecznościowych nie naruszały godności zawodu i nie dyskredytowały go w opinii publicznej czy też podważały zaufanie do zawodu radcy prawnego a wręcz przeciwnie po ich publikacji obwiniony zyskał szacunek dużej grupy osób. Słusznie zatem Sąd I instancji nie znalazł podstaw do umorzenia postępowania.

3. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 10 ust 1 i ust 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności stwierdzić trzeba, iż jest całkowicie chybiony. Stosownie do treści ust 2 art. 10 Konwencji: Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej. Nie jest zatem tak, że wolność wyrażania opinii jest nieograniczona.

Wolność wypowiedzi, chroniona w art. 10 ust. 1 Konwencji (o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), stanowi jeden z podstawowych fundamentów społeczeństwa demokratycznego i jeden z podstawowych warunków jego postępu i samorealizacji jednostki. Z zastrzeżeniem ustępu drugiego (art. 10 Konwencji) wolność wypowiedzi znajduje zastosowanie nie tylko do "informacji" i "poglądów", które są dobrze przyjmowane lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz także do tych wypowiedzi, które są obraźliwe, szokują lub przeszkadzają. Krytyka zachowania osób sprawujących funkcje publiczne ma pewne granice, którymi są inne, równie ważne i chronione dobra. Może być dobitna, "ostra" - ale tylko wtedy, gdy jest rzeczowa i podjęta w celu ochrony społecznie uzasadnionego interesu. Prawo do krytyki nie może być wykonywane w taki sposób, aby naruszało dobre imię lub cześć krytykowanego. Nie sposób mówić o ochronie prawa do krytyki, gdy proporcje nie zostały zachowane, a krytyka przybiera formę bezpodstawnej i bezcelowej agresji, niszcząc standardy w debacie publicznej. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 lutego 2016 r. I ACa 735/15).

Tak więc obwiniony miał pełne prawo do wyrażania, w ramach art. 10 Konwencji, swojej opinii o działaniach osób publicznych, w sposób dobitny i ostry, bez jednakże wskazywania, że ich autorem jest radca prawny ze wskazaniem Kancelarii w której wykonuje zawód. Również i w tej materii WSD uznaje zasadność wywodów Sądu I instancji.

Przypomnieć trzeba, iż Kodeks Etyki Radcy Prawnego uchwalany jest w oparciu o delegację zawartą w art. 57 pkt ustawy o radcach prawnych.

4. Niezasadny jest także zarzut art 54 i 32 ust 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskie zarówno w odniesieniu do dyskryminacji jak i pozbawienia prawa do wyrażania własnych poglądów.

Sąd I instancji w sposób wyczerpujący wskazał, iż nie ogranicza obwinionemu prawa do własnych opinii i poglądów, wyrażanych w portalach społecznościowych, wskazując jednocześnie na ograniczenia w tym zakresie, wynikające z zasad etyki zawodowej radców prawnych a dotyczących dbania o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych ale również w działalności publicznej w życiu prywatnym.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zapadło w określonym stanie faktycznym i prawnym i nie można na jego podstawie wnioskować o dyskryminacji czy też pozbawieniu obwinionego prawa do wyrażania poglądów. Takie zrozumienie orzeczenia jest dalece wykraczające poza motywy, którymi kierował się ten Sąd, a które WSD podziela.

5. Nie jest zasadny także zarzut obwinionego naruszenia przepisów postępowania - 170 § 1 pkt 2 Kpk poprzez oddalenie przez Sąd I instancji licznych dowodów wskazanych przez obwinionego. Dowodów, w ocenie obwinionego, dokumentujących powody dla których umieścił on swoje wpisy na portalu społecznościowym i je wyjaśniających.

Orzecznictwo zarówno Sądu Najwyższego jak i Sądów Apelacyjnych stanowi iż przepis art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. stosuje się jedynie w stosunku do tych faktów (okoliczności), które można uznać za niesporne. Oddalenie wniosku na tej podstawie normatywnej stanowi dla strony informację, że organ procesowy uznaje daną okoliczność za udowodnioną. Oddalenie wniosku dowodowego strony może nastąpić tylko w razie istnienia powodu oddalenia, zaś powody te są takstywnie wymienione w przepisie art. 170 k.p.k. (wyrok SN z dnia 14 marca 2023 roku, sygn.:**V KK 375/21**,).

Także w wyroku z dnia 19 sierpnia 2015 roku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał iż obowiązek prawidłowego kierowania rozprawą nie oznacza, że przeprowadzane muszą być wszystkie dowody zgłaszane przez stronę, ale tylko takie, które są istotne dla rozstrzygnięcia. (sygn: II Aka 164/15)

Jak słusznie zauważył Sąd I instancji postanawiając o oddaleniu wskazanych przez obwinionego dowodów istotna jest treść dokonanych przez niego wpisów a nie okoliczności, które jego zadaniem do tego doprowadziły. Pogląd ten Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela, uznając zarzut naruszenia przepisów postępowania za chybiony.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie znajdując innych podstaw do uwzględnienia odwołania, których zarzuty mają charakter typowo polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, w tym podstaw branych pod uwagę z urzędu do zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia, w oparciu o art. 437 §1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych utrzymał orzeczenie w mocy.

Na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w związku z § 1 ust. 1 pkt 2 oraz §3 ust. 2 uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 roku nr 86/IX/2015 w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego obciążono obwinionego kosztami postępowania odwoławczego w wysokości 2.000 złotych, stosując zakresły przez wskazaną uchwałę wymiar zryczałtowanych kosztów (od 1.000 zł do 3.000 zł) i zasądzając je na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

Tym samym, orzeczono jak w sentencji